

analizy traktowanej jako podręcznik historii wychowania, syntezy antycznej edukacji – Henriego Irené Marrou pt. *Historia wychowania w starożytności*.

Podsumowując dokonane tu omówienie Księgi Pamiątkowej, należy stwierdzić, że wszystkie zawarte w niej teksty mają walory oryginalności, oparte są na rozległej bazie źródłowej, a niektóre są wręcz pionierskie. Różnorodność tematyczna prezentowanych publikacji w pełni

odpowiada zainteresowaniom badawczym Jubilata, któremu to dzieło zostało dedykowane. Należy wyrazić nadzieję, że Księga ta, odznaczająca się nie tylko swoimi wartościami poznawczymi, ale także wielce instruktywna, będzie interesująca i pożyteczna zarówno dla profesjonalistów jak również dla studentów historii i pedagogiki oraz szerokich kręgów miłośników wiedzy.

Krzysztof Jakubiak



Profesor Lech Mokrzecki badacz i wybitny znawca dziejów staropolskiej nauki, oświaty i wychowania a zwłaszcza świadomości historycznej społeczeństwa dawnej Rzeczypospolitej, w 1996 roku obchodził jubileusz 30-lecia pracy naukowej i 60-tej rocznicy urodzin. Z tej okazji przedstawiciele polskiego środowiska naukowego silnie związanego z tą problematyką a także osobą samego Profesora i Uniwersytem Gdańskim zadedykowali Mu cykl rozpraw i artykułów, wydanych pod wspólnym tytułem *Szlakami przeszłości i czasów współczesnych*.

Książka składa się z trzech części zawierających łącznie 36 tytułów poprzedzonych – zgodnie z intencją jej redaktorów – prezentacją sylwetki Jubilata i jego osiągnięć naukowych, dydaktyczno-wychowawczych i organizacyjnych w Uczelni Gdańskiej i poza jej murami.

W części I: „Spod znaku Klio” czytelnik znajdzie teksty poświęcone problematyce historycznej w jej ujęciu metodologicznym i historycznym oraz teksty z pogranicza metodologii nauk (m.in. poświęcone literaturze). Większość z nich pozostaje w związku ze współczesnymi badaniami nad historiografią i historią oświaty, jak i biografią Lecha Mokrzeckiego.

I tak np. Andrzej F. Grabski wydobył z zapomnienia postać Franciszka Wężyka (1785 - 1862), autora rękopisu zawierającego zarys dziejów Polski pt.: „Historia polska dla użytku młodzieży”. Rękopis powstał około

1829 - 30 roku, poprawiony w 1857, a zamykają go „Uwagi nad dziejami Polski dla dojrzelszej młodzieży”. Mimo podobieństwa tytułów do prac Lelewela, analiza dokonana przez A.F. Grabskiego wykazała, iż prace Fr. Wężyka nawiązują zarówno do tradycyjnej konwencji periodyzacyjnej, jak i do poglądów na dzieje nie mających związku z pracami Lelewela. Zdaniem A.F. Grabskiego na szczególną uwagę zasługuje przede wszystkim całościowa interpretacja dziejów Polski o ambicjach historyzoficznych dokonana przez Fr. Wężyka. Ów zapomniany autor nawiązał zdaniem Grabskiego do żywej wtedy w polskiej myśli historycznej tradycji providencjalistycznej filozofii dziejów uzależniającej przyszły los Polski od realizacji „opatrznościowego powołania”. Grabski poddając szczegółowej analizie wspomnianą koncepcję uznał filozofię dziejów Polski autorstwa Wężyka za prekursorską w stosunku do ultramontańskiej historiozofii narodowej.

Z kolei Janusz Tazbir w swoim artykule pt.: „Edytorskie potknięcia” podaje najrozmaitsze przykłady błędów i pomyłek powstałych w trakcie opracowań różnego typu przekładów literatury obcej a także w czasie pracy edytorskiej. Mimo anegdotycznego charakteru, tekst podejmuje istotny dla publikacji naukowych problem kompetentnego opracowania edytorskiego. Zależny jest on w dużej mierze od dobrej znajomości przez redaktora kontekstu

kulturowego epoki, z której pochodzi tekst. Już sam ten fakt świadczy o poziomie wymagań, jakie powinni spełniać dobrzy edytorzy. Przygotowanie objaśnień i przypisów do tekstów z poprzednich stuleci jest niebywale trudną sztuką, wymagającą sporych umiejętności oraz dużej erudycji. Błędy w opracowaniach są problemem nie nowym ale współcześnie szczególnie dotkliwym wskutek braku kompetentnych redaktorów, będących wytrawnymi znawcami sztuki edytorskiej a oficyny wydawnicze – zdaniem J. Tazbira – nie kwapią się z uzupełnieniem tworzącej się luki pokoleniowej.

Śród dalszych artykułów również interesujących, Jerzy Maternicki omawia geografie członkostwa Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH) w okresie międzywojennym. Autor na podstawie przeprowadzonej analizy materiałów źródłowych stwierdza, że PTH było najbardziej masową i najważniejszą organizacją historyków polskich. W swych szeregach skupiało około 2500 członków wśród których liczną grupę stanowili wybitni i znani Polacy, jak np.: Józef Piłsudski, August Zalewski, abp kardynał Adam Sapieha, abp Józef Teodorowicz, gen. Tadeusz Kutrzeba, Maria Dąbrowska. Ośrodków PTH skupiających powyżej 10 członków było w Polsce 16. Z czego te najważniejsze znajdowały się w uczelniach akademickich, takich jak Warszawa, Lwów, Kraków, Poznań, Wilno i Lublin. Jedynym odstępstwem była Łódź, która nie mając, poza oddziałem Wolnej Wszechnicy Polskiej, uczelni wyższej potrafiła poprzez aktywność działaczy miejscowego oddziału PTH wciągnąć w szeregi Towarzystwa liczne rzesze nauczycieli, archiwistów, bibliotekarzy itp. W zakończeniu J. Maternicki zwraca jednak uwagę, że „... statystyka PTH informuje jedynie o liczbie członków. (...) Nigdy też nie powinna być traktowana jako podstawa do oceny miejsca danego środowiska na mapie naukowej kraju”.

Część II tomu poświęcona jest „Dziejom nauki i oświaty w Polsce”. I tutaj przeczytać możemy o podejmowaniu prób i propozycjach wykorzystania literatury czy szerzej dzieła sztuki jako pełnowartościowego źródła poznania, również gdy idzie o penetrację historii oświaty.

Zajmujący jest również problem podjęty przez Czesława Majorka dotyczący biografii

edukacyjnej. Biografię tą – zdaniem autora – pojmować można dwojako: w szerszym i węższym znaczeniu. W pierwszym przypadku jest to zbiór doświadczeń każdego człowieka wyniesionych zarówno z celowych, świadomych, zorganizowanych, jak i niezamierzonych, incydentalnych, spontanicznych oddziaływań wychowawczych. W drugim przypadku natomiast są to studia o postaciach historycznych, które swoją działalnością wpłynęły na proces zmian celów, struktur, treści i metod wychowania, bądź też których działalność ilustruje ten proces. Właśnie ta ostatnia biografia wzbudza od pewnego czasu szczególnie zainteresowanie studentów – adeptów zawodu nauczycielskiego i profesjonalnych pedagogów. Zdaniem Cz. Majorka koniecznym zatem staje się na wzór innych krajów, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, zorganizowanie i przeprowadzenie wielostronnych badań w tym zakresie.

W części III ostatniej i najmniejszej, zatytułowanej „Ku współczesności” znajdujemy wskazania dotyczące teraźniejszości i przyszłej kondycji edukacji w Polsce. O świadomości historycznej młodego pokolenia Polaków pisze Janusz Rulka. Autor, badacz i znawca tej problematyki tutaj zajmuje się dwoma zagadnieniami: pojęciem świadomości oraz skrótowym – z konieczności – omówieniem wyników swoich badań w tym zakresie z lat 1975-1990. W konkluzji stwierdza co następuje: „... Młodzież traktuje historię przeważnie utylitarnie: dla potrzeb szkolnych, dla rozeznania się w otaczającym świecie, dla zaspokojenia prostych potrzeb zawodowych. Rzadziej przeszłość jest dla nich wartością samą w sobie, dostarczającą przeżyć moralnych, estetycznych i ontycznych (kontemplacyjnych)”.

Kolejni autorzy tej części książki przywołują problemy z zakresu pedagogiki specjalnej i wczesnoszkolnej. Podejmują dyskusję na temat kreacji procesu kształcenia nauczycieli, a także próbę analizy współczesnych przemian w kulturze.

Książka *Szlakami przeszłości i czasów współczesnych* mimo mnogości tematyki zasługuje na wnikliwą lekturę szerokiego grona jej odbiorców jeżeli nie w całości to chociaż we fragmentach, do czego gorąco zachęcam.

Maria Kujawska